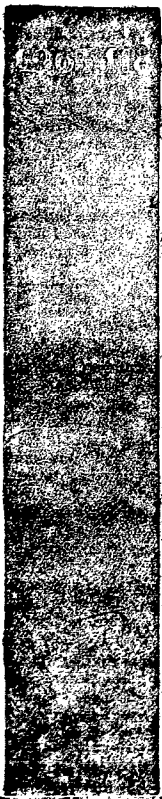


GONIEC CZESTOCHOWSKI

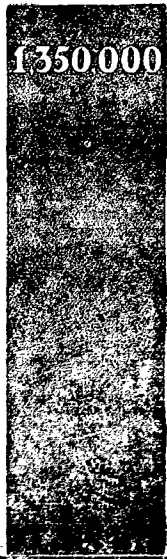
DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Liczbę mówią same za siebie

Produkcja Forda w r. 1929



Produkcja następnej fabryki w/g wielkości w r. 1929



1 350 000

W pierwszym tygodniu kwietnia 1930 roku, w tym czasie nastąpiła fabryka, wyrabiająca samochody tej samej kategorii, wyprodukowała na rynek tylko 1,350,000 samochodów.

Jeżeli publiczność tak znacznie wyprzedziła Forda, to dlatego, że to tylko dzięki temu, że samochód Ford wykazał na całym świecie swoją wielką przewagę i pierwszorzędną jakość, tak w ujęciu ogólnym, jak i w poglądach sportowców.

Tak np. Ford został zwycięzcą w rajdzie Klubu Automobilowego, w którym to rajdzie pokonał wszystkich swoich współzawodników, wykazując wielką przewagę nad nimi i zdobywając pierwsze miejsce. Podobne wyniki zostały osiągnięte w Danii, Anglii, Szwajcarii, Argentynie, Holandii, Norwegii, Rosji, Niemczech, Afryce Południowej i Stanach Zjednoczonych.

Przy wyborze samochodu należy być szczególnie wrażliwym pod względem wielkości konstrukcji i materiałów, stosowanych przez fabrykę Forda. Dzięki temu, że samochód Forda stał się jeszcze lepszym. Prawdopodobnie jest godnym uzupełnieniem pierwszorzędnej wykończoności i doskonałych materiałów, z jakich wykonywane są samochody Forda.

Warto poznać nowego Forda. Należy tylko porównać się z najlepszym produktem fabryki Forda. Kwadrans, spędzony przy kierownicy samochodu Forda, jest najlepszym dowodem na to, że Ford jest najlepszym samochodem.

Warto poznać nowego Forda. Należy tylko porównać się z najlepszym produktem fabryki Forda. Kwadrans, spędzony przy kierownicy samochodu Forda, jest najlepszym dowodem na to, że Ford jest najlepszym samochodem.



FORD MOTOR COMPANY

Jak zmniejszyć klęskę bezrobocia?

Dotychczas praktykowane sposoby zawiodą na całej linii

Mimo uspokajających enuncjacji i zapewnień — pisze „Kurier Zachodni” — sytuacja gospodarcza kraju zaczyna być naprawdę poważna, gdyż wbrew przewidywaniom i nadziejom zastój systematycznie się pogłębia i w obecnych warunkach wręcz stracono nadzieje jakiegokolwiek poprawy. Ogólnie wiadomo, iż przesilenie gospodarcze objęło wszystkie niemal kraje, a nawet w niektórych z nich przybrało szersze rozmiary, niż u nas, a mimo to kryzys gospodarczy nie ma tam form tak ostrych, dzięki rozumnej i planowej interwencji władz rządowych. Tymczasem u nas słyszy się ustawicznie tylko obietnice i beztreścienne zapewnienia, natomiast nie wiadac ani jednego skutecznego zarządzenia.

Kwestia bezrobocia nie jest u nas zjawiskiem nowym, a z uwagi na go spodarczą sytuację międzynarodową trudno się ludzi, aby było to zjawisko przejściowe. Przeciwnie, raczej można uważać za pewnik, iż w związku z poważnym przystaniem ludności i kurczącymi się rynkami zbytu będziemy posiadali stale mniejszy lub większy zastęp bezrobotnych, które nie mogą być pozostawione na pastwę losu i którym w takiej lub innej formie trzeba będzie pomagać.

Zagadnienie bezrobocia było niejednokrotnie już omawiane przez różnych ekonomistów i prawników fachowe, wykazujące na podstawie praktycznych doświadczeń, w jaki sposób można łagodzić rozmiary bezrobocia i w jakiej formie należy okazywać pomoc pozabawionym pracy.

Niestety, wszystkie te rady i wskazówki pozostały w sferze teorii, gdyż z niewiadomych przyczyn nie uznano za stosowne nadać im bodaj na próbę form praktycznych.

Z przykrością trzeba stwierdzić, iż u nas do walki z bezrobociem władze posiadają do dyspozycji tylko dwa środki, mianowicie zasiłki i... policję, aczkolwiek ogólnie jest rzeczą wiadomą, że zasiłki w następstwie są raczej środkiem demoralizującym, niż istotną pomocą, a przy stosowaniu drugiego sposobu w razie karygodnych występów i ekscesów wiemy, że głodny i rozdrażniony tłum staje się doskonałym narzędziem w rękach elementu destrukcyjnego, aranżującego wszelkie zbrodnicze wystąpienia i umiarkowanego w odpowiedni sposób wykonywać nieświadomość i niezadowolenie mas. W rezultacie wynik koniecznej interwencji policji jest ten, że prowokator niemal zawsze potrafi się ukryć i uniknąć odpowiedzial-

ności, a ofiary padają niewinni co w następstwie potęguje tylko rozdrażnienie wśród mas. Od kilku lat w okresach wymagających się bezrobocia samorządy wysuwały koncepcje, aby zamiast demoralizujących zasiłków oddawać no kwoty te gminom, które przy pomocy pożyczki mogłyby uruchomić pewne roboty, dzięki czemu bezrobotni otrzymaliby godziwy zarobek, a samorządy wykonywałyby pewien zakres potrzebnych robót. Niestety, tak zwane czynniki miarodajne stwierdzały, że projekt w „zasadzie” jest dobry, lecz do realizowania go nigdy się nie kwapiono i wszystko pozostało po dawnemu.

Tymczasem fala bezrobocia stale się wzrasta, jak również coraz częściej zdarzają się wybryki i ekscesy bezrobotnych, a władze centralne znalazły na to taki sposób, że wychodząc widocznie z założenia, iż słońce kwietniowe wystarczy bezrobotnym do zaspokojenia głodu, wstrzymały zasiłki doraźnie, co wywołało tak silne wzburzenie wśród bezrobotnych.

Obecnie posiadamy z Zagłębiu (powiaty: Bezdin, Zawiercie i Olkusz) armię bezrobotnych, liczącą wraz z rodzinami około 80 tysięcy osób. Zasiłki ustawowe wynoszą prawie 15 tysięcy złotych miesięcznie, a z akcji doraźnej wypłacono przeszło 100 tys. zł. miesięcznie. Są to w naszych warunkach kwoty bardzo znaczne, w rzeczywistości wydane nieprodukcyjnie, gdyby boże powstanie system zabezpiecza-

nia w kierunku racjonalnej walki z klęską bezrobocia. O ile wiemy, niektóre z samorządów posiadają już gotowe projekty, co ułatwiłoby zadanie i przyspieszyłoby rozwiązanie sprawy.

W każdym razie sprawa jest pilna i musi ruszyć z miejsca, obecnie bowiem stan nie da się dłużej utrzymać, zwłaszcza iż mimo wszystko klęska bezrobocia stale się zwiększa. Obowiązkiem rządu jest przysłać tym ludziom z pomocą i usunąć fermenty, a nie wytworzać ogólnego niezadowolenia i rozgoryczenia w głodnych masach.

Sytuacja jest poważna i wszelkie półśrodki żadnej poprawy nie przyniosą. Tutaj konieczna jest planowa, dobrze przemyślana akcja i dlatego też władze centralne winny jaknajprędzej zwołać konferencję z przedstawicielami samorządów i opracować konkretny plan działania.

W tym celu należy przede wszystkim zwołać konferencję z przedstawicielami samorządów i opracować konkretny plan działania. W tym celu należy przede wszystkim zwołać konferencję z przedstawicielami samorządów i opracować konkretny plan działania.

W tym celu należy przede wszystkim zwołać konferencję z przedstawicielami samorządów i opracować konkretny plan działania. W tym celu należy przede wszystkim zwołać konferencję z przedstawicielami samorządów i opracować konkretny plan działania.

W tym celu należy przede wszystkim zwołać konferencję z przedstawicielami samorządów i opracować konkretny plan działania. W tym celu należy przede wszystkim zwołać konferencję z przedstawicielami samorządów i opracować konkretny plan działania.

W tym celu należy przede wszystkim zwołać konferencję z przedstawicielami samorządów i opracować konkretny plan działania. W tym celu należy przede wszystkim zwołać konferencję z przedstawicielami samorządów i opracować konkretny plan działania.

Walka celna z Niemcami

Uchwała rumuńskiej Rady Gospodarczej

Bukareszt. — Najwyższa rumuńska Rada gospodarcza uchwałą z dnia 19 kwietnia b. r. postanowiła zastosować w stosunku do Niemiec maksymalne stawki cłowe, gdy natomiast wypowiedziała się za stawkami minimalnymi w odniesieniu do innych państw!

W praktyce oznacza to rozpoczęcie wojny cłowej między Rumunią i Niemcami.

Prasa niemiecka omawiając ten wypadek, przewiduje, że tego rodzaju fakty wprowadzania bojowych cel antyniemieckich staną się teraz powszechnym zjawiskiem.

Berlin. — „Deutsche Tageszeitung” podaje, że pierwsza podwyżka cła do zagranicznego zboża wchodzi w Niemczech w życie już z dniem 25 kwietnia b. r., a mianowicie 25 b. m. podniesione zostanie cło od pszenicy z 12 na 15 mk. za 100 kg.

Również cło od jęczmienia browarnianego wynosić będzie 15 mk. Pisma zwracają uwagę, że podniesienie cła następuje pomimo tego, iż cena wewnętrzna pszenicy przekracza przewidzianą w ustawie kwotę orientacyjną 260 mk. za 1 tonnę.

Zamknięcie konferencji rozbrojeniowej

Pokojowe przemówienie Brianda

London. — We wtorek o godz. 10.30 otwarto ostatnie posiedzenie morskiej konferencji rozbrojeniowej.

Perwszy zabrał głos premier angielski Mac Donald, który oświadczył że na konferencji morskiej osiągnięto wynik bardzo poważny, jednakże nie taki na jaki liczone. Dlatego potrzebna jest jeszcze dalsza wyteżona praca.

W wyniku konferencji zostanie zaniechana budowa nowych okrętów na miejsce przestarzałych typów. Konferencja udowodniła zatem, że zbrojenia można ograniczyć zapomocą układów. Następnie mówca wyraził powątpiewanie, czy opinia publiczna świata zdaje sobie z tego sprawę co rzeczywiście osiągnięto na konferencji.

Imieniem rządu angielskiego oświadczył premier, że Wielka Brytania gotowa jest do obniżenia stanu posiadania wszystkich typów okrętowych do ostatecznych granic, nakazywanych przez bezpieczeństwa narodowe. Układ trzech głównych mocarstw morskich jako krok zdający do ogólnego rozbrojenia został dziś zawarty.

Mówę swoją zakończył Mac Donald słowami podziękowania wszystkim delegacjom, stwierdził, że wszyscy rozchodzą się w dobrej wierze i z wzajemnym szacunkiem i oświadczył, iż na skutek konferencji londyńskiej, konferencja morska jaka miała się odbyć w roku 1931 zostaje odroczone do roku 1935.

Jako następny mówca zabrał głos amerykański sekretarz stanu Stimson i oświadczył, że układ ten stawia flotę Stanów Zjednoczonych na równi z flotą angielską i jest zadowalający dla obu stron. Delegacja amerykańska czuje się szczególnie w wspólnej pracy nad ważnymi sprawami z Francją i Włochami i cieszy się, że w tej sprawie potoczą się dalsze pertraktacje między obu narodami, które doprowadzą zapewne do zawarcia układu pięciu mocarstw.

Wśród przemówień, wygłoszonych na uroczystym zamknięciu flotowej konferencji londyńskiej, na pierwszy plan wybiło się przemówienie Brianda.

Oświadcza on, że polityka zagraniczna Francji zmierza do zapewnienia wiecznego pokoju, ale cel ten uda się osiągnąć dopiero wtedy, jeżeli powstanie system zabezpiecza-

jący pokój wszystkim narodom świata. Poczucie bezpieczeństwa nie może być regionalne — oświadczył Briand — ale obejmować ono musi wszystkie narody. Tylko tego rodzaju poczucie bezpieczeństwa pozwoli na równoczesne zmniejszenie zbrojeń.

Przemówienie swe zakończył Briand zapewnieniem, że rząd francuski uczyni wszystko, ażeby konwencja flotowa mocarstw przemieniła się na ogólną konwencję flotową.

Imieniem delegacji włoskiej przemawiał admirał Siriani, który oświadczył, że konferencja zapoczątkowała rozbrojenie na wielką skalę nie tylko na morzu, lecz ma także znaczenie dla rozbrojenia na lądzie. Włochy popierają idee rozbrojenia do najniższych możliwych granic.

O godzinie 12.40 został układ morski przez wszystkich delegatów podpisany.

London. — Istotną treść podpisanej konwencji flotowej stanowi porozumienie, co do wielkości sił morskich każdego z trzech mocarstw.

I tak ustalono: wielkie krążowniki: Ameryka 180.000 ton, Anglia 146.000, Japonia 108.000, Małe krążowniki: Ameryka 143.500 ton, Anglia 150.000, Japonia 105.000. Łodzie podwodne: Ameryka 52.700, Anglia 52.700, Japonia 52.700 ton. Ponadto postanowiono, iż Ameryka utrzymać może 18, Anglia 15, a Japonia 12 wielkich krążowników i że rozpiętość między małymi krążownikami, a torpedowcami nie może wynosić więcej niż 10 procent.

Art. 21 zawiera bardzo znamienne postanowienie. Oświadcza on, iż każde mocarstwo, któreby czuło się zagrożone przez rozbudowę floty wojennej jakiegokolwiek państwa do konwencji nie należącego, może o tem zawiadomić swych kontrahentów i zażądać zezwolenia na powiększenie swej floty.

Powyższe postanowienie może mieć specjalne znaczenie dla Anglii ze względu na rozbudowę niemieckiej floty wojennej.

TELEGRAMY

STAN OBLĘZENIA W INDIACH. London. — Ostatnie wypadki w Indiach wywołują w Londynie poważne zaniepokojenie. Wicekról Indii, lord Irwin, wyka-

Teatr „ODEON”

Od niedzieli 20 kwietnia 1930 roku i dni następných.

Ekran i scena razem! — — — Na ekranie Sensacja nad sensacją! Przebieg nad przebiegiem! Najpotężniejszy film świata

ZAGŁADA od WSCHODU

Monumentalna dramat na tle katalizmu dziejowego grożącego zagładą świata
W relach głównych: niespijniejsza kobieta Anglii uroczą
Benita Hume, Jamesa Thomas i Humberta Wright.

NA SCENIE Rewia Artystów Warszawskich p. t. NA SCENIE „Na Zachodzie nic nowego”
z udziałem p. p.

Rony Bonway, Marty Rely, Wacława Zwiłczka i Zdzisława Szopskiego
W programie: „Gigolo”, Konferencja Rozbrajająca, Typ Karnałowe.
Kierownik artystyczny: St. Darowski

zujący dotąd ustępliwą rezerwę, od soboty zmienił taktykę, ogłaszając dekret, mocą którego dopuszczalne jest nakładanie kar więzienne bez sądu.

Dekret ten w praktyce oznacza stan obłężenia.

ROSJA DAŻY DO ZAWARCIA TRAKTATU HANDLOWEGO Z POLSKĄ.

Moskwa. — „Izwiestia” donoszą, że rząd zamierza okazać wszelką możliwą ustępliwość, by zawrzeć traktat handlowy z Polską. Zamiar ten stoi w związku z ostatnią podwyżką ceł w Niemczech.

Oświadczenie ministrów Zaleskiego, że sprzeżności systemu gospodarczego i politycznego w Rosji i w Polsce są przeszkodą dla zawarcia traktatu handlowego nie są — jak oświadczyli „Izwiestia” — przekonującymi dowodem. Rząd sowiecki jest gotów do trwałego umocnienia stosunków z Polską przy pomocy traktatu handlowego.

ZAMÓWIENIA I KREDYTY SOWIECKIE W ANGLJI.

London. — Związek przemysłu chemicznego imperjum brytyjskiego podpisał umowę z rządem sowieckim, na podstawie której Sowiety uzyskują kredyty na produkty chemiczne, w wysokości prawie 3 milionów funtów szterlingów. Spodziewają się, że Sowiety zakupią w Anglii produktów chemicznych ogółem za 10 milionów funtów szterlingów i że większość zamówień wykonana będzie w ciągu roku bieżącego.

Racjonalna polityka rolna

Program nowego stronnicwa francuskiego

Paryż. Kwestja rolna jest od szeregu lat przedmiotem ożywionej dyskusji na łamach prasy francuskiej. Zgodzenie to powstało po wojnie, gdy okazało się z jednej strony, że przeważająca część zabytkich dotknięta ludność wiejską, a z drugiej, że młodzież zaczęła tłumnie opuszczać wieś, gnać się do miasta. Wynikły z tego liczne niedomagania dla rolnictwa francuskiego, które spowodowały powstanie przed paru dniami nowej grupy agrarnej w łonie deputowanych Izby. Nie jest ona jeszcze bardzo liczną, lecz o utrzymanie mandatów przez kilku deputowanych, którzy kandydowali pod jej hasłem w czasie ostatnich dopełniających wyborów, świadczą o zainteresowaniu, jakie wzbudza ona wśród ludności wiejskiej.

B. minister Wiktor Boret, obecny prezes Stowarzyszenia dla popierania rolnictwa, tłumaczy na łamach dziennika „Le Matin” przyczyny, które doprowadziły do utworzenia nowego stronnictwa. Powstało ono na podłożu niezadowolonia ludności wiejskiej, która uważa, że interesy jej nie są dość energicznie bronione w parlamencie. Celem jej jest przede wszystkim zdrowie polityki rolnej, która polegać będzie na podzieleniu ziemi między pracowników rolnych, opartych na słusznosci i sprawiedliwych zasadach. Obarczenie ziemi pracownikami wzajemian tych, którzy ją opuścili i dali się zmarnieć, jest pierwszym warunkiem życia wiejskiego, wytworzenie odpowiadających warunków współżycia i dostarczenia, wreszcie polepszenie losu robotników rolnych.

KRWAWA MANIFESTACJA W PRADZE

Praga. — Na peryferiach miasta doszło w niedzielę do zaciętej walki między komunistami a policją. Mimo zakazu policyjnego, na przedmieściu Radon zebrał się większy tłum komunistów, między którymi

było wiele kobiet i dzieci i zaatakował policję. Policja oddała salwę w tłum, od której 5 kobiet odniosły rany.

Wyrok sądu sowieckiego w procesie działaczy ukraińskich w Charkowie

Ryga. — Z Charkowa donoszą: W Wielką Sobotę późnym wieczorem zapadł wyrok w procesie 45 działaczy ukraińskich. Wyrok ogłoszono w przepelnionej sali opery państwowej w obecności korpusu konsularnego i dziennikarzy zagranicznych.

Na mocy wyroku b. wiceprezes ukraińskiej akademii nauk prof. Jefremow, biskup ukraińskiej cerkwi autokatefajnej Czechiwskiej, b. minister w rządzie Petlury Nikowśki, znana powiesciopisarka Stari cka-Czeriachiwśka oraz siedmiu uczonych ukraińskich skazani zostali na karę śmierci. Ze względu na wiek skazanych, przekraczających



Przy bólu głowy zażębieniu reumatyzmie
ASPIRIN-tabletki

Originalna opakowania i czerwony banderol z znakami „BAYER” w kształcie krzyża są do nabycia we wszystkich aptekach

NIEFORTUNNE WYSTĘPY BOLESZEWICKICH AGITATORÓW.

Wilno. — Korzystając ze świąt Wielkanocnych, postawie klubu białoruskiego włościanko-robotniczego Kryczuk, Gawryluk i Dworczanin oraz ich zwolennicy, usiłowali w całym szeregu miasteczek i większych osiedli woj. wileńskiego i nowogrodzkiego urządzić wiecze antypaństwowe. Plany ich i zakusy zakończyły się jednak niepowodzeniem, albowiem ludność nie tylko nie słuchała demagogicznych przemówień prowokatorów, lecz pusiła w ruch kiję i sikawki, zmuszając mówców do ucieczki. W wyniku likwidowania wiecu poselskiego zostali ciężko poturbowani dwaj emisariusze bolszewicy, niejaki Kowalski i Lubinieć z Wołozyna.

Bank Rolny ma otrzymać wielki kredyt meljoracyjny

Warszawa. — Państwowy Bank Rolny prowadzi półoficjalne pertraktacje na terenie londyńskim w sprawie emisji hipotecznych obligacji meljoracyjnych na 2 do 3 milionów funtów (tj. 87—130 milj. zł.). Spodziewać się należy, że te półoficjalne rozmowy zakończą się w ostatni w ciągu miesiąca tak, iż z końcem maja przedstawiciel Banku Rolnego pp. prez. Ludkiewicz i naczelny dyrektor Staniszewski uda się do Londynu dla przeprowadzenia rozmów końcowych i podpisania aktu umowy.

Transzakcja ma zostać dokonana

przez bank londyński Hambros. Warunki transakcji nie będą odbiegały znacznie od pożyczki stabilizacyjnej. Wobec tego, iż jest rzeczą już uchwaloną, że emisja tej pożyczki nastąpi po zatwierdzeniu pożyczki reparacyjnej i zniesieniu zakazu pożyczek zagranicznych, nie jest wykluczone, iż emisja obligacji Banku Rolnego nastąpi dopiero w czerwcu.

Miarodajne czynniki angielskie są usposobione przychylnie dla transakcji. — Zarówno min. Snowden, a specjalnie gubernator Norman, przy rozmowach, poświęconych tej kwestji, okazują dla polskich spraw pożyczkowych wielką przychylność.

Rokowania w sprawie emisji obligacji hipotecznych Banku Rolnego trwają już czas dłuższy i przed rokiem były właściwie zakończone. Swończona transakcja nie została sfinalizowana z powodu prowadzonych przez ministerstwo skarbu rokowań w sprawie utworzenia banku centralnego dla spraw rolnictwa. Obecnie, gdy sprawa ta stała się nie

Wyroby drzewne

do malowania farbami Buszka (batikownia) nadeszły do „Sklepu „Gońca”
II-ga Aleja 26, tel. 50. — Obciążenie nie obowiązuje do kupna.

Szczepienie Ospy Ochronnej.

Magistrat m. Częstochowy podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że szczepienie ochronne przeciwko ospie odbywać się będzie od dnia 1-go maja r. b. do dnia 31-go maja 1930 roku włącznie w Przybyłodzi Miejskiej przy ulicy Dąbrowskiego Nr. 10 w dniach powszednie od godziny 8-jej do 11-jej min. 30
Szczepieniu podlegają wszystkie dzieci, które jeszcze ospy szczepionej nie miały, jak również i te, które ukończyły 7 lat a nie podlegały powtórzonemu szczepieniu przeciwko ospie ochronnej.
Zaznacza się, że terminy szczepienia są ostateczne i nie będą przedłużone.
MAGISTRAT m. CZĘSTOCHOWY.
Częstochowa, w kwietniu 1930 r. 0115

PIWA

ZNANE ZE SWEJ DOBROCI
jasne i dubeltowe Haberbuscha
jasne i ciemne Skierniewickie
oraz własnego wyrobu LEMONIADY poleca
JAN PLOMIŃSKI ul. Kościuszki 8.
Żądać wszędzie.

aktualną, Bank Rolny odzyskał całkowitą swobodę w swych operacjach, dokonywując już drugiej operacji w obecnym sezonie gospodarczym.

Aresztowanie malwersantów w Sosnowcu

Sosnowiec. — Dnia 22 b. m. starosta będziński P. Boksa zawiesił w urzędowaniu intendenta gmachów państwowych w Sosnowcu, pozostawiając pod zarządem okregowej dyrekcji robót publicznych w Kielcach, a zarzem kancelistę starostwa w Będzinie Władysława Sławinińskiego za sprzeniewierzenie powierzonych sobie pieniędzy państwowych na ogólną sumę 6.646 zł. W ciągu środy akta sprawy przekazane zostały przez urząd starostwowski prokuratorowi przy sądzie okregowym w Sosnowcu.

Sławiniński, urzędnik z czteroklasowym wykształceniem, pobierał należne kwoty od lokatorów, wystawiając za nie pokwitowanie i zamiast przesyłać do Kielc, przywłaszczał je sobie. Sławiniński przebywał często w kabaretach i restauracjach katowickich w towarzystwie niezwykle pięknej damy z Sosnowca. W ten sposób Sławiniński przepuścił 6.640 zł. Jest to mniej więcej komorne za okres 4 miesięcy. I tu tkwi najpikantniejsza strona z całej sprawy, że nikt z dyrekcji robót publicznych w Kielcach nie domagał się od Sławinińskiego przekazania zalegającego komorne go za 4 miesiące, zadawalając się jedynie jego odpowiedziami, że „wszystko jest w porządku”, a gotówka w kasie.

Sławiniński zgłosił się we wtorek do prokuratora przy sądzie okr. w Sosnowcu wobec którego przyznał się do popełnienia malwersacji i prosił o aresztowanie go. Urząd prokuratorowski przychylił się do prośby Sławinińskiego i polecił odstawić go do więzienia.

Dalsze aresztowania w związku z rozruchami w Zawierciu

Sosnowiec. — W ciągu soboty i Wielkiej Niedzieli główni prowokatorzy zajęć w liczbie 40 zostali wyłapani i natychmiast przesłuchani przez prokuratora Dobromięckiego, 11 z nich, a mianowicie: Piotra Wierzbickiego, lat 30, Edwarda Baryłę, lat 28, Władysława Baryłę, lat 24, Edwarda Skibińskiego, lat 22, Władysława Bijaka, lat 21, Józefa Opuchlika, lat 24, Piotra Buzdzika, lat 23, Mariana Bryle, lat 26, Berka Sachsa, lat 20, Beniamina Rosmarina, lat 21 i Józefa Zacierę, lat 24, przyrzucono wobec perspektywy ewentualnej ucieczki odstawiono ich pod silną eskortą do więzienia w Będzinie, gdzie przebywać będą aż do rozprawy sądowej, przyspuszczalnie do początku czerwca. Wszyscy oni odpowiadają częściowo za wtargnięcie do magistratu i zdemolowanie biur, częściowo za napad na policję podczas pełnienia przez nią obowiązków. Grozi im kara ciężkiego więzienia od 3 do 6 lat, a w razie zastosowania paragrafu 123 k. k. do lat 15. Ponadto aresztowano w czasie rozruchów urlopnika Piotra Kocięę z 3 p. ul. w Tarnowskich Górach. Został on wydany zandarmem wojkowskiej i odstawiony do dyspozycji prokuratora wojkowskiego przy sądzie w Krakowie.

W ciągu poniedziałku został aresztowany jeszcze jeden osobnik, którego nazwisko jest trzymane w tajemnicy. Zachodzi podejrzenie, że on to właśnie kierował całą tą akcją.

Przewiezieni do szpitala dwaj ciężko ranni, Marjan Wnuk i Władysław Podsiadło, zmarli mimo zastosowania wszelkich środków lekarskich.

Takich mało!

Chociaż płacić podatki!
Do ławnika wydziału podatkowego magistratu łódzkiego zgłosił się niezwykły, jak na dzisiejsze stosunki, petent, który w sposób dość natarczywo oświadczył, iż jest dość młodym, zarabiającym dość dobrze a mimo to nie opłacającym żadnych podatków.

Petent, którym okazał się zamieszkały w Łodzi obywatel austriacki p. Sar, jest przedstawicielem banków wiedeńskich, z ramienia których przeprowadza w łódzkich bankach sanację finansową, a to przez konwertowanie długów i udzielanie pożyczek długoterminowych. Za czynności te pobiera honoraria od banków wiedeńskich. P. Sar oświadczył, że dochody jego nigdzie nie są wykazywane i że jako obywatel sumienny nie może się uchylać od obowiązku płacenia podatków. P. Sar tak natarczywie domagał się zatwierdzenia tej sprawy, iż ławnik ów skomunikował się natychmiast telefonicznie z prezesem Izby skarbowej, który zdecydował, iż p. Sar będzie płacił podatek dochodowy według wymiaru, jaki sam za deklaruje.

ODEZWA do Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej!

Jesteśmy świadkami zastraszenia się zjawiska — panoszenia się pijanstwa wśród młodzieży. Zakradły się do życia młodzieży pijackie zwyczaje towarzyskie; wie! młodych przesiaduje po karczmach, zamiast wolne chwile spędzać na świeżym powietrzu, na godziwych rozrywkach lub pouczających zebrańkach.

Nam, skupionym w organizacjach młodzieży, nie wolno biernie przyglądać się wzrastającemu spustoszeniu. Od nas może i powinno wyjść hasło odrodzenia i trzeźwości całej młodzieży polskiej.

W tej myśli wzywamy wszystkich kierowników stowarzyszeń i grup młodzieży męskiej i żeńskiej, aby stawili się licznie na zjazd manifestacyjny młodzieży katolickiej w sprawie trzeźwości, który odbędzie się staraniem Centrali Młodzieży Abstynencyjnej w Poznaniu w niedzielę, dnia 27 kwietnia r. b. o godzinie 17-jej w sali Starostwa Krajowego przy ul. Al. Marcinkowskiego 20 według następującego porządku obrad:

- a) Zagajenie prezesa Centrali M. A. p. dr. J. Dobrowolskiego, profesora Uniwersytetu w Poznaniu.
 - b) Wykład programowy — wygłosi p. F. Żurowska, redaktorka „Kierownika Młodzieży” i „Przyjaciela Młodzieży” z Zjednoczenia Młodzieży Polskiej w Poznaniu.
 - c) Deklarację przedstawicieli po szczególnych typów organizacji młodzieży.
 - e) Zakończenie i śpiew wspólny „Boże coś Polskę”.
- Komenda główna Drużyn Błękitnych z. Hallerczyków — Warszawa w. Stow. Katolickiej Młodzieży Akademickiej, „Odrodzenie” — Lwów i Poznań, Zjednoczenie Młodzieży Polskiej — Poznań, Zw. Towarzystw Gimn. „Sokół” — Warszawa, Związków Wydział Sokolicz — Warszawa.

Akad. Koło Harcerskie — Poznań, Akad. Koło Misjologiczne — Poznań, Komenda Drużyn Błękitnych Chor. Wielkopolskiej Zw. Harcerskiej — Poznań, Socjalna Mar. Akademickiej U. P. — Poznań, Socjalna Mar. Akademików — Poznań, Związek Harcerski Polskiego Oddział Wielkopolski, Komenda Chorągwi Męskiej — Poznań.

OBYWATELI! Nie kupujmy towarów zagranicznych!

Kupując towary krajowe, pomagamy dobroci i przyczyniamy się do poprawy naszego bilansu handlowego.

Kino-Teatr „CASINO” Kościuski 18.

ŚWIĘTO SZTUKI FILMOWEJ!!!
EKRAN ŚPIEWA I MÓWI!!!
 Film na który wszyscy z niecierpliwością czekają, o którym świat cały mówi, który wszystkich olśni, oczaruje i do łez rozzerwni!

ŚPIEWAJĄCY BŁAZEN

(SONNY BOY)
 Wzruszający dramat w 12 aktach.
 W roli tytułowej: **Al. Jolson**, który odśpiewa słynną przedbojową, ulubioną piosenkę, piosenkę „Sunny Boy” (Słoneczko) jako mąż program: I. Arja z opery „Boska Aida” w wykon. tenora Metropolitan House w New-Yorku, Giovanni Martinelli — w języku włoskim. II. Abe Lymana i jego orkiestra jazzbandowa występ orkiestry amerykań. pod batutą największego kapelmistrza —

Ceny miejsc nieodpłatne: Kiszka 1 m. 1 zł, II m. 1 zł 20 gr. III m. 1 zł 50 Pocz. w niedzielę i święta 0 3 pp. w sobotę 0 4 w dni powsz. 0 5 pp. **Face-Parout, bilety ulgowe i bezpłatne do 25 kwietnia.**

KRONIKA

Czwartek
24
KWIEŃCIA

Dziś — Fidelisa
 Jutro — Marka Ew.
 Wschód słońca o godz. 4.33
 Zachód o godz. 18.52
 Kalendarz historyczny:
 24/IV. 1528 r. pożar Krakowa.

— **Posiedzenie Rady Miejskiej.** Dziś, w czwartek, o godz. 7-ej m. 30 wiec punktualnie w sali Rady Miejskiej odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej.

Porządek dzienny zapowiada: 1) Poddanie pod głosowanie wniosku radnego Wekslera i innych w sprawie rozrachunku z właścicielami nieruchomości za nadmiar zużytej wody, który to wniosek na posiedzeniu Rady Miejskiej w dniu 26 marca otrzymał równą ilość głosów, 2) Statut Związku Międzykomunalnego dla budowy Wojewódzkiego Zakładu Psychiatrycznego, 3) Sprawa upoważnienia Magistratu do zaciągnięcia ze Skarbu Państwa pożyczki w sumie zł. 100,000 na dokończenie budowy szkoły przy ul. Narutowicza — w drugim terminie. 4) Sprawa upoważnienia Magistratu do zaciągnięcia pożyczki w sumie zł. 70,000 w Komunalnej Kasie Oszczędnościowej Powiatu Czeszotowskiego na urządzenie instalacji wodno-kanalizacyjnej w szkole przy ul. Narutowicza z funduszu przeznaczonych na ten cel — w drugim terminie. 5) Sprawa upoważnienia Magistratu do zaciągnięcia pożyczki w wysokości 49,500 zł. w Komunalnej Kasie Oszczędności Powiatu Czeszotowskiego na urządzenie instalacji wodno-kanalizacyjnej w domach robotniczych przy ul. św. Barbary i Sobieskiego z funduszu przeznaczonych na ten cel — w drugim terminie. 6) Upoważnienie Magistratu do wystawiania akceptów do sumy zł. 100,000 na wydatki objęte budżetem na rok 1930-31. — w drugim terminie. 7) Wybór delegatów na Ogólne Zebrańce Związku Miast Polskich, mające się odbyć w miesiącu maju r. b. 8) Odpowiedź Magistratu na interpelację grupy radnych Ch. D. w sprawie regulacji ul. Pięknej na Ostatnim Groszu.

Do powzięcia uchwał o pożyczkach niezbędna jest obecność co najmniej 2/3 członków Rady.

— **Walne zebranie Polsk. Czerwonego Krzyża.** Dziś, w czwartek, o godz. 6-ej wiec w drugim terminie o 7-ej wiec w sali katedralnej (Narutowicza 13) odbędzie się walne zebranie doroczne członków Częst. Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża.

— **Bezrobocie wzrasta w Czeszotowie.** Ogólna liczba bezrobotnych, zarejestrowanych w miejscowym P. U. P. P., wyniosła w końcu ub. tygodnia 14,682 osób, z czego na Czeszotowie przypada 9,096 (poprzednio 9,072), reszta zaś na powiat.

W porównaniu z poprzednim tygodniem liczba bezrobotnych zwiększyła się o 150 osób.

W ub. tygodniu zaśniki ustawowe pobierało 5256 bezrobotnych fizycznych i 119 umysłowych.

— **Recital Artura Hermelina.** We wtorek, dn. 29 b. m. w sali Kamealnej odbędzie się recital fortepianowy wysoce utalentowanego wirtuozu Artura Hermelina.

Młody ten artysta, lwowianin, kształcony b. starannie zagranicą, obecnie przybywający z Paryża, jest wybitnie indywidualną i interesującą osobistością artystyczną z pewną przyszłością do wszechstronnej kariery artystycznej.

Zapewne muzyczny świat nasze-

go miasta zainteresuje się wieczorem Hermelina.

— **Z teatru „Rozmaitości”.** W środę o godz. 8-ej m. 30 w. ostatni raz po cenach znizowanych arcywesoła farsa w 3-ach aktach H. Zbierzchowskiego: „Kłopoty Złotopolskiego”.

— **„Przywódca” w sali teatru miejskiego.** Dziś, w czwartek, na scenie teatru miejskiego „Rozmaitości” (ul. Strażacka) wyborowy zespół Miłośników Sceny przy T. U. R. odegra piękny, osnuty na te wypadki roku 1905 r. dramat w 3-ach aktach pióra Stefana Krzywoszewskiego: „Przywódca”. Ciekawy podkład psychologiczny, na którym opiera się akcja dramatu, wywiera na widzu mocne wrażenie. Całkowity dochód z tego przedstawienia przeznacza się na Tow. Budowy Domu Ludowego w Czeszotowie.

Antrakty muzyczne wypełni firma Paweł Belke na specjalnym aparacie radiofonicznym.

— **Bilety do nabycia w cukierni „Ziemiańskiej”.** Szczegóły w afiszach.

— **„Bał wiosenny” N. O. K. w „Polonii”.** W nadchodzącą sobotę w salach hotelu „Polonia” odbędzie się wielki bal wiosenny, urządzony staraniem Narodowej Organizacji Kobiet.

Czeszotowa bez chleba!

Piekarnie wstrzymały wypiek, z powodu niezatwierdzenia nowego cennika przez Województwo

W ostatnich tygodniach ceny mąki żytniej podniosły się z 16 do 23 zł, za metr sześcienny. W związku z tem komisja cennikowa na posiedzeniu w dniu 9 kwietnia podwyższyła cenę mąki do 39 gr. chleba do 40 gr. za kg. Przesłany do Województwa cennik, aprobowany przez Magistrat nie uzyskał zatwierdzenia z tej racji, że ceny na giełdzie poznawskiej miały w ostatnich czasach tendencję zniżkową.

Nadmienić należy, iż mimo obniżenia cen mąki żytniej na giełdzie poznawskiej do 21 zł za metr w Warszawie cena chleba wynosi 46 gr. za kg., w Łodzi 43 gr. a w miastach województwa Kieleckiego 40 gr. Wobec odmowy zatwierdzenia nowego cennika piekarnie wstrzymały wypiek i w dniu dzisiejszym nie było w mieście chleba ani bułek. Czynną była jedynie piekarnia „Jedności” posiadająca jeszcze zapasy tańszej mąki.

Piekarnie na zebraniu w dniu wczorajszym przedstawiły komisji cennikowej nową kalkulację, która cena chleba ustala na 43 gr. Ck. A więc w najbliższym czasie czeka nas nowa niemila niespodzianka podwyżkowa.

Magistrat wysłał depesze do Województwa z prośbą o niezwłoczną decyzję, Spodziewać się należy, że władze odmówie nie dopuszczając do tego, żeby miasto pozostawało przez dłuższy czas bez chleba, tem więcej, że nie wszyscy mieszkańcy mieli dostateczne zapasy ciasta na święta.

— **Piekarze domagają się zniesienia komisji cennikowych.** Delegacja centralnego związku cechów piekarskich interwenjowała w ministerium spraw wewnętrznych w sprawie konieczności rewizji dotychczasowych zasad kalkulacji cen chleba, z uwagi na zmianę stosunków gospodarczych, wyso-

kie koszty mechanizacji itd. Delegacja podkreśliła, że zwłaszcza na prowincji komisje cennikowe przez prowadzącą kalkulację cen zupełnie w praktyce nierealne.

Postulaty piekarzy mają być rozpatrzone w najbliższym czasie.

— **Umundurowanie urzędników cywilnych.** Omawiana jest sprawa wprowadzenia umundurowania dla cywilnych urzędników administracyjnych. Przedewszystkiem chodzi o umundurowanie sekwestratorów i egzekutorów skarbowych, co, zda niemi władz, podniosłoby autorytet tych urzędników w oczach społeczeństwa. Poza tem i inne urzędnicy chcieliby wprowadzić umundurowanie urzędników, jak urzędy starościńskie. Celem umundurowania ma być również znormalizowanie ubrań dla urzędników, a tem samem spowodowanie potaniaenia ich. Masowy wytwór ubrań urzędniczych przyczyniłby się do znacznej redukcji cen w dziedzinie odzieżowej.

Sprawa ta ma być omówiona na forum międzyministerjalnym, a następnie uzgodniona z organizacjami urzędniczymi.

— **Bięgi na przełaj, jako otwarcie sezonu sportowego.** Miejski Komitet W. F. i P. W. urządził w dniu 27 kwietnia b. r. (niedziela) bieg na przełaj, jako otwarcie bieżącego sezonu sportowego. Trasa 3 km. Udział wzięli mogą wszyscy stowarzyszeni (członkowie klubów, organizacje, stowarzyszeni sport. i P. W.) od lat 18-tych. Ubiór lekkoatlet. Zgłoszenia do Magistratu pokój nr. 3 w nieprzekraczalnym terminie do dnia 25-go b. r. M. Zbiórka zawodników na placu obok kościoła św. Barbary o godz. 8-ej. Start (punktualnie o godz. 9-ej) zostanie poprzedzony badaniem lekarzkiem.

Nagrody: artystycznie wykonane medale sport. i dyplomy.

Niewątpliwie zapisy do biegu będą napywały nader obficie, a bieg wywoła duże zainteresowanie.

— **Ze sportu.** Wielkanocny turniej piłkarski o puchar został przerwany burzą. Pierwszy mecz „Skry” — „Turysty” trwał tylko 45 minut i nie dał wyniku bramkowego. Mecz prowadzono z przewagą „Skry”, która nie wykorzystała 2 rzutów karnych. „Turysty” nie wykorzystali szeregu pewnych sytuacji.

Turniej o puchar rozegrany zostanie ponownie w dn. 31 maja i 1 czerwca.

— **Propaganda samowystarczalności gospodarce na terenie szkół**
 Pragnąc przeprowadzić jak najszerszą akcję propagandy patriotyzmu gospodarczego na terenie szkół wyższych, średnich, powszechnych i zawodowych, Liga Samo-wystarczalności Gospodarczej wydała w 20,000 egzemplarzy broszurę pt. „Jakie drogi prowadzi do potęgę gospodarczej Polski”. Broszura ta, zalecana do rozpowszechnienia przez ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego, rozestana będzie w najbliższych dniach do wszystkich szkół na terenie całej Polski.

Do broszury dołączony będzie tekst okólnika ministra oświaty, zakazujący zakupywania w firmach zagranicznych tych pomocy szkolnych, które wyrabiane są w kraju oraz wykaz polskich fabryk pomocy szkolnych, materiałów piśmiennych, przyborów sportowych i t. d.

— **Rozwój drużyn ratowniczych P. C. K.**
 Z każdym nadchodzącym sezonem wiosennym i letnim, wobec ewentualności powodzi, nieszczęśliwych wypadków natury zbiorowej itp. akcja drużyn ratowniczych P. C. K. rokrocznie się zwiększa.

W roku bieżącym drużyny ratownicze P. C. K. weszły w fazę szczególniejszego rozwoju. Wszystkie okręgi i oddziały P. C. K. kładą szczególny nacisk na odpowiednie wykształcenie, wykwapowanie i organizowanie coraz to nowych drużyn ratowniczych.

Podkreślić trzeba również żywy udział młodzieży w tych pracach zwłaszcza młodzieży akademickiej, która na terenie narazie Warszawskiej organizację swoją drużyny ratownicze głównie z pośrednictwem organizacji akademickich.

Wielki Tydzień P. C. K., który

organizowany będzie w początkach czerwca r. b., wykaże społeczeństwu doskonałą sprawność organizacyjną drużyn ratowniczych P. C. K.

— **Statystyka chorób i zgonów w Czeszotowie.**
 W tygodniu od 13 do 19-go b. m. miejski Wydział Zdrowia skonstatował 25 wypadków zasłabnięć na choroby zakaźne, w tem na odrę 19, błonicę — 2, różę — 2, płoninę — 1 i na tyfus brzusny 1.

W tymże tygodniu zmarło w naszym mieście 27 chrześcijan i 7 żydów, łącznie 28 osób.

— **Nocne dyżury aptek.**
 W nocy z dnia 23 na 24 bieżącego otwarte będą następujące apteki: P. Kozerskiego — II-ga Aleja nr. 26, Piekowskiego i Reterskiego, Krak. 38.

— **Znów pożar ob piorunu.**
 W ub. wtorek o godz. 10-ej r. we wsi Wierchowisko, gm. Kamyk, od uderzenia piorunu powstał pożar w domu Waława Pisaraka, któremu spalił się dom mieszkalny obojra i stodołka, wartości ogólnej 3000 zł.

Nożowiec z Rakowa ciężko poranił dwóch przeorników

W ub. wtorek o godz. 10-ej wiec przy ul. Polnej w Rakowie na tle porachunków osobistych wynikła bójka pomiędzy Zimnym Bronistawem, lat 18, zam. przy ul. Polnej, Zacharskim Witoldem, lat 18, zam. przy ul. Strugi nr. 1 z jednej strony a Kowalczykiem Lucjanem, lat 17, zam. przy ul. Strugi nr. 35 z drugiej strony. W czasie bójki Kowalczyk ugodził nożem trzy razy Zimnego w okolicę płuca, a Zacharskiemu zadał rany w klatkę piersiową. Zimny i Zacharski zostali przewiezieni na kurację do szpitala i jak orzekł lekarz, zadane im rany zaliczają się do ciężkich. Dochodzenie w toku.

— **Miły wychowanek.**
 Maria Niwińska (św. Barbary 12) zameldowała policji, że w dniu 17 b. m. wychowanek Adamczyk Henryk, lat 21, skradł jej 4 i pół kg. szynki i 6 kg. kiełbasy, wartości 40. Dochodzenie prowadzi się.

— **Podęzjany żebrak.**
 Sztandera Zofia (św. Barbary 24) zameldowała policji, że nieznaną żebrak wszedł do jej mieszkania i skradł 15 gr. oraz trzy kawałki ciasta. Zebraka tego zatrzymano, którym okazał się Kowalski Michał, zam. we wsi Żóraw-Górna, gm. Potok Złoty.

— **Został wóz o jednym kole.**
 Leon Brauman (Kościuski 17) zameldował policji, że z placu przy ul. Złotej Nr. 190 na szkodę firmy „Saturn” skradziono 3 koła od wozu, wartości 150 zł.

— **Hurtowy amator słodczy.**
 Józef Pozarlik (Panny Marii 19) zameldował policji, że z zamkniętego wózka, znajdującego się w podwórku, skradziono mu około 20 kg. cukierków, wartości 60 zł.

— **Kradzież z mieszkania.**
 Badejko Katarzyna (Panny Marii 67) zameldowała policji, że skradziono jej z niezamkniętego mieszkania 70 zł.

— **Statystyka wypadków ulicznych.**
 Paryż, 23.4. — W dniu wczorajszym na terenie Francji wskutek wypadków ulicznych, spowodowanych ruchem kołowym, 12 osób straciło życie a 38 odniosło rany, w tej liczbie 11 osób rany ciężkie.

— **WYPADEK W KOLEJCE PODZIEMNEJ.**
 Paryż, 23.4. — Wzrosną w kolejkę podziemnej t. zw. „metro” na skrzyżowaniu linii nastąpiło zderzenie, wskutek którego 30 osób odniosło rany.

— **DWIE KATASTROFY SAMOCHODOWE.**
 Wilno, 23.4. — Wczoraj w południe na 5 kilometrów od miasta miała miejsce katastrofa autobusowa. Samochód zapełniony pasażerami

jadący do Mejsgały wskutek pęknięcia kierownicy wpadł do przydrożnego rowu i wywrócił się. Z 16 jadących 4 osoby zostały ranne, w tem dwie ciężko. Tych ostatnich przewieziono do Wilna i ulokowano w szpitalu. Również w pobliżu Lachowicy jadący autobus z powodu pęknięcia resoru wywrócił się. 6 osób uległo poranieniu.

OGŁOSZENIE

N. E. 1246/30
 Komornik przy Sądzie Grodzkim w Czeszotowie, rewiru II-go pow. Czeszotowskiego, JÓZEF SOLARZYK, zam. w Czeszotowie przy ulicy Gen. Dąbrowskiego nr 8-a ogłasza, że w dniu 28 kwietnia 1930 roku od godziny 10-ej zrana w Czeszotowie przy ulicy Botanicznej 12, odbędzie się sprzedaż przez licytację nieruchomości należących do Jana Trejtwicza, mianowicie: nuta 4-ro osobowego firmy „Renault”, ocenionej na zł. 2,000.
 Dnia 2 kwietnia 1930 roku

N. E. 786/30
 Komornik Sądu Grodzkiego w Czeszotowie, rewiru II-go pow. Czeszotowskiego, JÓZEF SOLARZYK, zam. w Czeszotowie przy ulicy Gen. Dąbrowskiego nr 8-a ogłasza, że w dniu 28 kwietnia 1930 roku od godziny 10-ej zrana w Czeszotowie przy ulicy Strażackiej nr 2 odbędzie się sprzedaż przez licytację nieruchomości należących do firmy „J. Cholewicki, Głodkiewicz i S-ka”, mianowicie: osmiu palt dąmskich z kolnierzami futrzanymi, na jedwabnej podszewce, ocenionych na zł. 800.
 Dnia 7 kwietnia 1930 roku

N. E. 1176/30
 Komornik J. Solarzyk.

ZIOŁA LECZNICZE

według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszek, płuca, nerwów, watroby, nerek, pęcherza, hemoroidom, upławom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, błędnemu ślepoty, artretyzmowi, reumatyzmowi, etc. Ządajcie bezpłatnie broszury poszczegółej Adres: Liszki, — Apteka, — 0101

WYDZERŻAWIENIA

pastwa razem jako częściowo — różnicę łąka na Podkulu, Wiadomość Kościuski 46 1220

SKLEP z pokojem w II Aleji do oddziału, Oferty sklep „Gońca” pod „sklep”

PARCELE BUDOWLANE przy ul. Ciemnej i Myśliwskiej sprzedania na dogodne spłaty. Lelusin, Cienna 90. 972-10

SPRZEDAŻ kamii Mstowskich, wprost z fabryki, która egzystuje od roku 1896, — 1 Aleja 10-11.

AMBROZIO znowu skłoniłsi-chiromantem, okazywał życie każdego człowieka z listą i kształt ręki od 10 rano do 10 wiec, Rynek-Wielki nr 7. 227

WALIZKI z oryginalnej, gwarantowanej, wulkanizowanej fibry poleca: Wytornia przy ul. Ogrodowej nr 2 rog Spadkowej dom p. Wólwiczowej

STANOWISKO i dobrotliwy możesz osiągnąć kupując los I. kl. Lot. Państwowej za 10 zł. w kolekturze Józefa Hławskiego, Sosnowiec, 3-go Maja 23. Zamów — zapłać się po otrzymaniu losu. 597

KUPIE wózek sportowy dziecinny w dobrym stanie. Oferty w sklepie „Gońca” sub. „Wozek”

CHŁOPIEC o miłej powierzchowności do wskazywania miejsc potrzebnych dla kina dziękowego „Nowości” i Aleja 12

PARCELE piękna letniskowa w Olsztynie (Nr. 65) sprzedam. Wiadomość: Wąrszawa, Danilowiczowska 8 — Ruszkowski 240-2 skł.

STANISŁAW DUDEK z Lubojuin uwzględnia 2 wksie in blanco płatny w Kłobucku. 1241

POTRZEBNE kobiety do ogrodu i chłopców do konia, św. Barbary 45 1238

PIERZE DARTE do sprzedania, Stradom, Nowy Świat nr 49

POKÓJ umebowany z oddzielnem wejściem i elektrycznym oświetleniem do wynajęcia. Wiadomość Kilińskiego nr 9. II piętro, paraf oficyna 692

UNIEWAŻNIA się zgubiony weksel na 50 zł. wyst. przez Henczkowskiego

ZŁOTA broszka z ametystem zgubiono w Alejach 29 kwietnia, znalazła żechce oddać za wynagrodzeniem. Bronisława Kon. II Aleja 31 1243

WYNAJME dwie ubikacje zadane na warsztat, zakład, fabryczny. Oferty sklep „Gońca” pod „Zaraz” 1245

POKÓJ umebowany do wynajęcia samotnie lub małżeństwu bezdzietnym, Wieleńska 54. Wiadomość o dorozczy 694

KTO wskaże i przyczyni się do odalenienia moich skrzypczy skradzionych w dniu 8 kwietnia r. b. w Kino-Teatrze „Casino” otrzyma zaraz tytułem nagrody 100 złotych, adres: m. 47 ul. Jasna nr 21 — Mieczysław Chorzelski. 1246

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Stefana Raczyńskiego 1232

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Stanisław Krup 1239

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Szezeban Krygier 1244

POSZUKUJE mieszkanca 4 do 6 pokojów z wszelkimi wygodami w pobliżu ul. Kościuski. Oferty sklep „Gońca” dla „Przy jedności” 1248

PRZYJME dwóch panów na kawalerkę, Ostatni Grosz. Główna 17 — Kozioł Julian

Wyjaśnienia prawne

Jakich czynności nie wolno dokonywać dłużnikowi po uzyskaniu odroczenia wypłat?

Odroczenie wypłat następuje pod formą wyroku sądowego, udzielającego odroczenia. Z chwilą wydania wyroku udzielającego odroczenia wypłat, dłużnik nie ma prawa wykonywać żadnych czynności zarządkowych ani rozporządzać majątkiem bez zezwolenia nadzorczy. Mamy tu wyraźną analogię do skutków ogłoszenia upadłości, gdyż z chwilą wydania wyroku ogłaszającego upadłość, upadły zostaje również wyzuty z prawa zarządzania własnym majątkiem. Przy upadłości zarząd ten należy do kuratora względnie syndyka masy, przy odroczeniu wypłat zarząd majątkiem przechodzi na nadzorców sądowych, wyznaczonych przez sąd.

Z chwilą wydania wyroku udzielającego odroczenia wypłat istnieje obawa, iż dłużnik działać może na szkodę swych wierzycieli przez rozdarowywanie majątku i t. p. Z tego względu prawodawca polski zabrania dłużnikowi, który uzyskał odroczenie wypłat czynić darowizny, rozporządzać nieruchomościami i w ogóle zaciągać zobowiązania inne prócz tych, które są konieczne do dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa.

Wszelkie sprzeczne z tym postanowieniem czyni dłużnika bezwzględnie nieważne, udzielane zaś na tej podstawie akty prawne — za nieważne.

Rola osób trzecich, kontrahentów dłużnika, byłaby wówczas nader ciężka i z tego względu prawodawca nasz zarządza: „jesli osoby trzecie udowodnią, iż zawierając umowę z dłużnikiem, działały w dobrej wierze, mogą dochodzić swych praw na dłużnika, urzeczywistnić je wszakże będą mogły dopiero po ustaniu odroczenia wypłat”.

Kiedy sprawa cywilna może być rozstrzygnięta w drodze przysięgi jednej ze stron?

W myśl procedury obecnie obowiązującej...

Pierwszy wzorowy Kino-teatr dźwiękowy w Częstochowie
„NOWOCI”
ul. Panny Marii 12
Dziś i do następnych!
Ceny miejsc: w 1 i 2 rzędach 1 zł. krzesła wejście 1,20, parter 1,50, galeria 80 groszy.

Największy sukces polskiej kinematografii Korona polskiego przemysłu filmowego
Pierwszy polski film dźwiękowo-śpiewny
MORALNOŚĆ Pani DULSKIEJ
Dramat erotyczny i obyczajowy, osnuty na tle popularnej sztuki Gabryli ZAPOLSKIEJ Rzeźwiwość boga obce. Porywając treść Wielki film obyczajowy! Dramat wszystkich czasów! Odwieczna walka zdrowej moralności! Pomysłowa reżyserja! Bogata wystawa! Jako prolog, pierwsze polskie słowo z ekranu, wygłosi **JOZEF WĘGRZYN**.

wid. Skazani wysłuchali mowy sultana, przywiązani do słupa, z głowami schylnymi do ścienia.
W końcu swaj mowy sultana, ogłoszł uwaskawienie powstanców.
(X) Gdy król prowadzi lokomotywe.
Król bułgarski, Borys, jest zapalonym zwolennikiem zawodu mechanika. Jego pasją jest zwłaszcza prowadzenie pociągu. W tych dniach wydarzył się właśnie królewskiemu maszyniście zabawny wypadek: Król prowadził — incognito notabene — pociąg pospieszny na linii Sofia — Warna. Ale pech chciał, iż w drodze pociąg się spóźnił i przybył na stację Plewno o 2 minuty później, niż opiewał rozkład jazdy. Zawiadowca zażądał od maszynisty złożenia natychmiast raportu i wytumaczenia się z opóźnienia. Król-maszynista, nie poznany zresztą przez zawiadowcę, wytłumaczył się, jak umiał, i — otrzymawszy swą prośbę — poprowadził dalej pociąg do Warny.

wiążące strony mogą za wzajemną zgodą prosić sąd o rozstrzygnięcie sprawy na zasadzie mającej być złożoną przez jedną z nich przysięgi. Sąd nie może ani zmuszać stron do złożenia przysięgi, ani też sam proponować jej z urzędu powodowi lub pozwanejmu. Podanie z prośbą o dopuszczenie przysięgi winny podpisać same strony, a nie ich pełnomocnicy. Strony składają przysięgę w kosiele lub w domu modlitwy ich wyznania.

Najważniejszym skutkiem przysięgi jest to, iż nie może ona być obalona innymi dowodami, a więc np. przez świadków. Sąd wydaje w sprawie wyrok, opierając się na złożonej przez strony przysiędze. Jak z powyższego wynika, przysięga strony zastępuje inne dowody w sprawie tylko za zgodą przeciwnej strony w procesie. W pewnej kategorii spraw przysięga jest wogóle niedopuszczalna, np. w sprawie prawości rodu i innych.

ZE SWIATA

(X) Jak doszło do skutku małżeństwo Prezydenta greckiego?

Mało komu jest wiadome, że żona obecnego prezydenta republiki greckiej, Aleksandra Zaimisa, przed swym zamążpójściem była pielęgniarką chorych. Przed siedmiu laty obecny prezydent Grecji poddał się operacji na klinice chorób ocznych w Wiedniu. Jego pielęgniarką z urzędu była tam niejaką Zofia Kunert, rodowita wiedeńska, która swą zręcznością i miłym obchodzeniem się z chorymi do tego stopnia pozyskała sobie względy Zaimisa, że ten zaproponował jej wyjazd do Aten i objęcie posady pielęgniarki u jego chorej matki. Panna Kunert propozycję Zaimisa przyjęła i wkrótce przeniosła się do Aten. Przez trzy lata z niezwykłą ofiarnością pielegnowała wiedenka ciężko chorą matkę Zaimisa, a kiedy ta umarła, oświadczył się Zaimis pielęgniarce o jej rękę. Kunertówna, która ze swej strony w międzyczasie Zaimisa szczerze pokochała i bardzo się do niego przywiązała, z radością przyjęła i w taki sposób stała się wkrótce panią Zaimisową, a następnie panią prezydentówną.

(X) Jak w filmie.

Sułtan Abdel Karim, władca niewielkiego sułtanatu Labej w pobliżu Adenu, po powrocie z dłuższej podróży zastał w swym kraju rewolucję, prowadzoną przez zbuntowanych pięciu emirów. Sultanowi udało się stłumić powstanie, a wzięciami do niewoli emirowi byli skazani na śmierć przez ścienie. Po modlitwie piątkowej egzekucja miała być wykonana na placu publicznym. Gdy już tak miał przystąpić do spełnienia wyroku, sultana dał znak, że chce przedtem przemówić.

Co usłyszymy dziś przez radio?

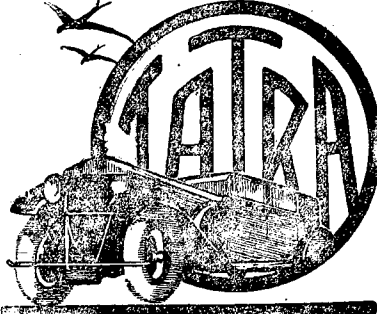
CZWARTEK, 24 KWIEŃNIA.
Warszawa — fala 1411,7 m. moc 12 kw. „Dzień Poznania”. W dniu tym wszystkie rozgłośnie Polsk. Radja transmitować będą z Poznania całkowity program audycji radiowych, z wyjątkiem komunikatów: meteor, PAT, giełdy rolniczej i sygnału czasu.

CZWARTEK, 24 KWIEŃNIA.
Kielce — fala 408,7 m. moc 10 kw. „Dzień Poznania”. W dniu tym wszystkie rozgłośnie Polsk. Radja transmitować będą z Poznania całkowity program audycji radiowych, z wyjątkiem komunikatów: meteor, PAT, giełdy rolniczej i sygnału czasu.

CZWARTEK, 24 KWIEŃNIA.
Poznań — fala 334,8 m. moc 15 kw. 8,28—8,43 Drwozny z Katedry poznań, 9,30—9,30 Nabożeństwo z Katedry poznań, 9,30—10,30 Muzyka poranna, 10,30—11,52 Uroczysta Akademia z okazji „Dnia Radja Poznańskiego”, 11,58—13,01 Audycja regionalna, 13,03—14,00 Intermezzo polu dniowe, 15,00—16,30 Audycja dla dzieci, 16,30—16,58 Życie gospodarce Wielkopolski, 17,00—19,36 Audycja popołudniowa, 19,36—19,55 Rozm. 19,55—21,00 Wieczór teatralny 21,20—24,00 Audycja wieczorna 24,00—24,45 Muzyka taneczna, 24,45—02,00 Międzynarodowa muzyka taieczna.

Anglik jest dumny, gdy zagranicą może zaprezentować wyrobów swego kraju. Dlatego my Polacy szukamy nawet we własnym kraju zagranicznych towarów? Czy to nie uwłacza naszej ambicji narodowej???

Idealem maszyny turystycznej jest samochód marki **„TATRA-AUTO”**
Wylaczone przedstawicielstwo rejonowe **Biuro Techniczne „Promień” CZĘSTOCHOWA N. Marii Panny L. 30 Telefon Nr. 24.**



Rybak—barbarzyńca

poniósł śmierć przy dzielnym głuszeniu ryb.

Mieszkaniec zagrody Klezyno, położonego w gm. krzywickiej, pow. wilejskiego Stanisław Bujniwicz wbrew rozporządzeniom odnosnym przy połowie ryb stosował system wielce szkodliwy i niszczący gospo darkę rybna. Mianowicie Bujniwicz, posiadając zapas granatów ręcznych zapalał je i wrzucał do wody.

Wskutek eksplozji setki ryb ogłuszonych wypływały na powierzchnię, które następnie skrzętnie zbierał barbarzyńca, nie zwracając uwagi na to, że system ten dawał w wyniku zaledwie kilka większych ryb, a natomiast niszczył cały zarzybek i malenkie rybki, znajdujące się w promieniu eksplozji.

Otóż przy tego rodzaju rabunkowym połowie przed kilku dniami Bujniwicz sam siebie srodzce ukarał, gdyż zapalonych granatów nie zdążył wrzucić do wody i ten rozzerwał się w jego ręku. Skutek eksplozji był fatalny, gdyż rozszarpał się dokoła ołdami ki żelaza rozzerwał ciało Bujniwicza, powodując natychmiastową śmierć.

Kino-Teatr „Nowy”
Al. Aleksa Nr. 43. Telefon 3-34.
Ceny miejsc zwykłe, krzesła na każdy seans 1 zł. Łoża 1,50. Do rozpatrzenia 1 seansu wcz. krzesła po 80 gr.

Dnia 20 go kwietnia r. b. 1 dni następni **Wielki Świąteczny program!**
Dramat sensacyjno-salonyowy pełen emocji i zachwytu w 10 wielkich aktach w 7 rolach głównych: **Skradziony testament** Karle Aldif.

Kino „UCIECHA”
Od wtorku 22 do czwartku 24 kwietnia r. b.
Krzesła 80 gr.—Łoża 1,30
Pocz. o 4 po poł., Ost. seans o 9 wiecz. Dla młodzieży dozwolone. Szeregów w alicz.

Całość 29 aktów!!! Program 3 godziny!!!
I program: Król sensacji bohaterki lotnik Al Wilson w obrazie ultra-sensacyjnym p. t. **Pogromca chmur** (10 akt. II program: Ułubieniec całego świata w filmie **Tempo-Tempo**... 12 akt. Albertiniego III. IV i V program to 7 aktów burzowego śmiechu **I. Hunka swatam. II. Gęga i jego sobowtór. III. Muś jest srodkobiercą** komedia w 2 aktach.

WŁOSÓW wypadanie, łupież, łysienie uszuwa „Kencja Chinowa-Chmielowa” oraz „Mydło Chinowa-Chmielowa” z (Kogutkiem) Sprzedają apteki, składki apteczne. Główny skład Warszawa, Apteka Gęsieckiego, ul. Freda Nr. 10.

Kino Teatr „APOLLO” Plac Katedralny
W obydwa dni Świąt Wielkiej Nocy t. j. 20 i 21 kwietnia oraz dn następnie: Najwspanialszy, najzabawniejszy i nadowcipniejszy **Świąteczny Program Świąteczny CZŁOWIEK KTÓRY KRĘCI...**
Najlepsza, najmniejsza, najbardziej emocjonująca i pomysłowa komedia W roli głównej: **Buster Keaton.**
Ponadto jako dodatek pomyślowa **Kilkusłowa farsa.**
Seansy w ubia dni Świąt od g. 5 pp., w dni zwykłe od 5 pp., Ostatni seans o g. 9,45, wiecz. Ceny biletoów 40 gr. (miejsc. trzeci) 70 gr. (miejsc. drugi) 1 zł. (Hotel Katedralny), zł. 1,20. (Hotel balkon), zł. 1,50 (loża w loży.

Przedruk wibrofony **SINTAIR i STEEMAN.**
TAJEMNICA
ogrodu zoologicznego
— Nie wie pan chyba, że pan Coppernolle jest bliski bankructwa? Mam wrażenie, że się nawet dziś urządzi z tego powodu.
— Ee?,
— Serjo.
— Bankructwo? Kto tu mówi o bankructwie? — ryknął nagle Van Coppernolle prawie wytrzeszczając.
— Niema mowy o żadnym bankructwie... Małe zamieszanie w interesach, nic więcej.
— Uspokój się stary, uspokój... rzekł Melden — jesteś dziś przednervowany.
— To wina Adelci... — mruknął Van Coppernolle — Jjuu... jjuż tydzień, jak się na mnie dąsa...
— Niel
— Właśnie... Dlatego, że nie chce zgolić brody... Słyszał to ktoś coś podobnego?
— Fakt faktem, że i tak jesteś już dostatecznie brzydki. Nie wyobrażam sobie, jakby wyglądał twój podbródek bez tej ozdoby.
— Ozdoby... hehehe... zabawny jesteś... może bez naszyjnika... hehehe...
Van Coppernolle w istocie nie był

piękny. Co do tego Melden miał najzupełniejszą rację.
Złoło wiecieko mu wtył, czy miał malenkie i błyszczące, wargi nadmierne grube, zęby nierówne, choć bardzo białe, chwilami twarz jego wyglądała niezwykle zabawnie, ale częściej jednak mógł nią straszyc ludzi, zwłaszcza gdy mu oczy rozbiły się i głos przelewał się głucho w gardle. Do tego wszystkiego był niepomiernie wysoki, na podobieństwo chmielowej tyki, trzymał się pochyło i obrośnięty był niemal po oczy rudym zarostem. Ręce miał ogromne, sięgające prawie kolan, zato nogi krótkie i krzywe.
Był brzydki aż do przesady. Zapamiętała pracownicy, lecz niezbyt szczęśliwy w interesach wdał się w jakieś spekulacje finansowe, które pekły na wszystkich szwach. Bankructwo było nieuniknione.
Topił swej wioje troski w winie i powtarzał każdemu kto go chciał słuchać, że nie jest jeszcze człowiekiem straconym, że jeszcze wszyscy zobaczą co on potrafi, że firma Van Coppernolle wypytynie pomimo przeciwności... Żalowano go i pozwalano mu gadać.
— Ta historia panny Blancilias coś mi zanadto pachnie reklamą— zauważył Cresfield.
— Reklama? Być może, że tak jest począsci — zgodził się Oli-

wiusz Vieux.— Ale niech pan tylko pomyśli... Aktorka ma cudowny na swój, na którym jej bez kwestji zależy, ale zależy jej także, rzecz prosta, na popularności... A co naj częściej stwarza w naszych czasach popularność... Reklama! Kradną jej naszyjnik wartości miliona, jest to fakt stwierdzony, Co ma zrobić pan na Blancilias, która jak każda aktorka ma dostateczną dozę fantazji? Ma się przyznać że jej skradziono perły podczas przepychania się do tramwaju, albo, że je zostawiła w umywalni jakiejś restauracji? Nigdy! Wymyśla historię o rozbójnikach, w razie potrzeby udaje z powodzeniem, że stała się ofiarą dzikiego napadu i zapłaci za tę reklamę ceną skradzionego naszyjnika, którego policja nie będzie mogła znaleźć, gdyż została skierowana na fałszywe ślady.
Wieczór się kończył. Zaproszeni goście ziewali ukradkiem. Jeden tylko człowiek, o bystrym, przenikliwym spojrzeniu, żuł machinalnie zagaste cygaro, przypatrując się gorliwie panu Van Coppernolle, który coraz bardziej zapadał w stan nietrzeźwości, belkocząc od czasu do czasu słowa bez oczywistego związku, które jednak nie dla wszystkich były bez znaczenia.
III.
— Pójdz już — zdecydował

dziennikarz.
— Psiakobro, już wpoł do drugiej — zauważył Melden. Uderzył Van Coppernolle'a po ramieniu.
— Wracamy do domu, Modeście.
— Daj mi spokój.
— Już wpoł do drugiej.
— Wszystko mi jedno.
— Zoną cie przecież czeka.
— ...wszystko mi jedno... rozumiesz?
Melden widząc, że sam nie poradzi, zawołał swego przyjaciela Broeckarta.
— Chodźno tu i pomóż mi namowić tego pijusa, aby się zdecydował wrócić do domu.
Wspólnymi silami dwaj przyjaciele przekonali wreszcie Van Coppernolle'a i zaciągnęli go do szatni. Wyszukali jego numerka, ubrali go w kapelusze i płaszcz, który zresztą był cudzy.
— Czekaj tu na nas chwilę — rzekł Broeckart — pójdziemy po nasze płaszczki i wrócimy po ciebie.
Lecz nim Melden i Broeckart otrzymali swoje okrycia, Van Coppernolle gdzie zniknął.
— Czy nie widział pan przypadkiem Van Coppernolle'a? — zwrócił się Melden do przechodzącego reportera.
— Nie, nie widziałem.
— Był tu przed chwilą... gdzie się podział, o diabla?

— Tem gorzej dla niego — zauważył Broeckart. — niech sobie radzi jak umie. Co do mnie wracam do domu.
— Idziemy? — zapytał reporter.
Zaledwie trzej męczycini wyszli na ulicę, gdy prawdziwie nieludzki krzyk rozdarł ciszę nocy.
— Coż to znou? — zawołał Melden drgnawszy.
— Jąkgdyby czyjś przedśmiertny krzyk — szepnął reporter, blednąc.
— Dajcieś spokój — powiedział Broeckart — ktoś krzyknął niedaleko głównego dworca. Jestem pewny, że to Coppernolle robi jakieś awantury.
— Lecmy tam, lecmy prędzej — zawołał Melden.
Wszyscy trzej puścili się pędem na Główny Dworzec.
Mimo spóźnionej pory, do biegnącej trójki przyłączyli się kilkanaście osób. Przybiegłszy na plac dworcowy, zobaczyli grupę gapiów, zgromadzonych koło słupa i patrzących na coś, co musiało leżeć na ziemi.
Broeckart, Melden i Vieux podeszli bliżej. Zgięty we dwoje w rozchlestantej i podartej koszuli, wiszącej w strzępach na obrośniętych ramionach, bez kołnierzyka, ubrany we frakową kamizelkę i w białym w niebieskie paski, leżał na ziemi człowiek w stanie najzupełniej nieprzytomnym.

Skłama jest dźwiękami przemysłu i handlu, kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klientelę, niech się ogłasza w „Gościu Częstochowskim”, najpoczytniejszym miejscowym organie prasy... Największy sukces polskiej kinematografii Korona polskiego przemysłu filmowego... Pierwszy polski film dźwiękowo-śpiewny... MORALNOŚĆ Pani DULSKIEJ... Dramat erotyczny i obyczajowy, osnuty na tle popularnej sztuki Gabryli ZAPOLSKIEJ Rzeźwiwość boga obce. Porywając treść Wielki film obyczajowy! Dramat wszystkich czasów! Odwieczna walka zdrowej moralności! Pomysłowa reżyserja! Bogata wystawa! Jako prolog, pierwsze polskie słowo z ekranu, wygłosi JOZEF WĘGRZYN.

Smępli w ogłoszeniach nie obowiązują do żadnego zwrotu gotówki i nie obowiązują Administrację do bezplatnego potwierdzenia ogłoszenia, o ile treść i sens nie zostały wypaczone. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zamieszczenie ogłoszeń musi być w zgodzie z treścią i tytułem, o ile są w niej zawarte. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telefonicznie.
Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.

Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gościa Częstochowskiego”. Kierownik Literacki JAN BARYLSKI.